

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

WYPP. KUPCY I PRZEMYSŁOWCY!

JUŻ WIELKI CZAS przypomnieć się publiczności i zamieszczać ogłoszenia przedświąteczne w „Goncu Częstochowskim”.

UWAGA: Tylko w poczytnym piśmie zamieszczone ogłoszenie przynosi pożądane korzyści.

MOBILIZACJA DO WALKI Z NĘDZĄ

Tegoroczna pomoc zimowa — to decydujący bój na froncie walki z kryzysem. Z samego dna nędzy trzeba wydobyć kilkaset tys. rodzin bezrobotnych, trzeba umożliwić przetrwanie najcięższej, być może ostatniej zimy kryzysu, trzeba dać węgiel mieszkaniom, ciepłą odzież i mleko dzieciom, trzeba nieustającą, braterską akcją materialną i moralną odwieść matki i ojców rodzin od najczarniejszych myśli, od beznadziejnej rozpaczki, w której nic nie pozostaje, jak tylko myśl o śmierci samobójczej.

Przebieg dotychczasowej akcji zbiórkowej pozwala przypuszczać, że poważna część społeczeństwa zda je sobie sprawę ze swych obowiązków wobec głodnych, pokrzywdzonych przez kryzys współobywateli. Dali temu wyraz górniczy kopalni „Saturn” deklarując całodzienną pracę na rzecz bezrobotnych i zarząd kopalni, ofiarując całodziennie wydobycie węgla. Takie czyny mają charakter braterskiej twórczej pomocy; to nie jest grosz rzucony z łaski, „na odczepne”. Cało dzienna praca robotnika dla bezrobotnego zespala obie grupy obywateli w jedną rodzinę, pozwala pokrzywdzonym zapomnieć o chwilowej krzywdzie, w dającym pomoc niweczy egoizm. To nie jest filantropia — to braterski podarunek. Taki właśnie charakter powinny nosić wszystkie nasze czyny, związane z pomocą zimową.

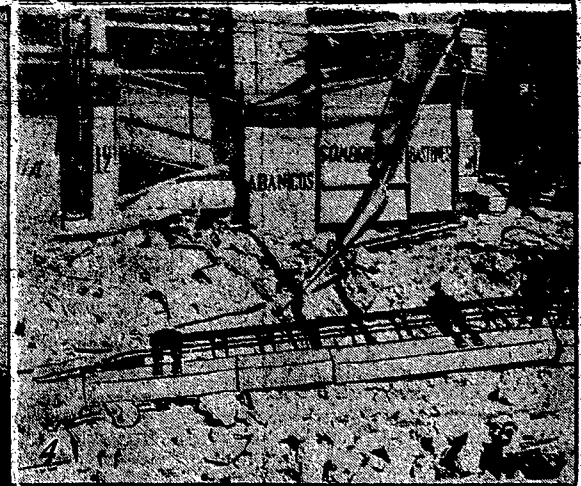
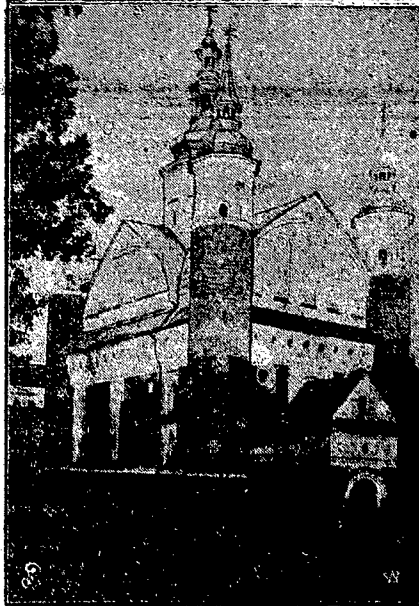
W licznych wywiadach i rozmowach z bezrobotnymi stwierdziliśmy, że „jałmużna”, „dziadownia” głęboko ich upokarza. Bezrobotny nie będzie żebrał, bo na to nie pozwala mu jego zasadniczy stosunek do pracy — bezrobotny chce pracować i umie pracować. Bez pracy czuje się mniej wartościowym członkiem społeczeństwa obywatelom usuniętym z ram rodziny — państwa polskiego.

Nadchodzi zima. I dlatego paręset tysięcy robotników utraciło pracę.

Zwykle coroczne zjawisko sezonowe. Pamiętając o tym, musimy uświadomić sobie, że akcja obecna to nie

balik tańczący dla starców i kalek, wym gestem.

ale czyn obywatelski, czyn, który mu Jak w czasie wojny, nagroda ma si być wykonany z pewnym wysiłkiem i ofiarnością z naszej strony. — wojnie społeczeństwa z katastrofą niedzi zwycięstwem będzie utrzymanie odegnamy byle groszem i jednorazowo- spoiłości państwowej i przede wszy-



1) I 2) AKCJA POMOCY ZIMOWEJ BEZROBOTNYM — Rozdawalnictwo niemieckim bezrobotnym, zorganizowane przez Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnym. — 3) ŚWIATYNIA — TWIERDZA. Zdjęcie nasze przedstawia obrazę serbskiej wieży w Supraślu, w pow. białostockim, ufundowaną przez króla Karola Włocławskiego, oraz sandomską dla celów religijno-obronnych w 1563 roku. — 4) Odbudowa, oraz sandomską dla celów religijno-obronnych w 1563 roku. — 5) ZAKONNICY z GÓRY ŚW. BERNARDA ZAKRADAJA SCHOENISKO w HIMALAJACH. Na zdjęciu widzimy galerię zakonników św. Bernarda z klasztoru w Alpach, podczas portretowania w Tybetańskich górach i w czasie budowy schroniska w Himalajach.

Kryzys konstytucyjny w Anglii

PO UJAWNIENIU ZAMIARÓW MAŁŻEŃSKICH KRÓLA EDWARDA VIII.

Londyn. — Głęboki kryzys konstytucyjny, jaki wywiązał się na tle zamiaru króla Edwarda poślubienia pani Ernest Simpson, 41-letniej obywatelki amerykańskiej, dwukrotnie rozwiedzionej, trwa w dalszym ciągu.

Przez cały dzień toczyły się narady ministrów oraz konsultacje premiera z przywódcą opozycji robotniczej, postem Attlee, i liberalnym sir Archibaldem Sinclairem. Konsultacje te dotyczyły akcji stronnictw na wypadek, gdyby z powodu nieustępliwości króla Edwarda premier zmuszony był podać się do dymisji wraz z całym gabinetem. Jednocześnie król Edward, który wyjechał do swej prywatnej rezydencji pod Londynem, Fort Belvedere, wezwał do siebie trzech głównych urzędników swego domu i odbył z nimi półtoragodzinną naradę.

W Londynie obiegaly niesprawdzone pogłoski, że na naradzie tej król zakomunikował o swym zamiarze abdykacji. Po południu wyjechał z Londynu do Fort Belvedere p. Simpson, o której amerykańskie agencje prasowe donoszą, że ma zamiar wyjechać na kilkumiesięczny pobyt za granicę.

Wieczorem prymas Anglii, arcybiskup Canterbury, odwiedził premiera w Izbie Gmin i odbył z nim godzinną naradę. Donoszą z kół kościoła anglikańskiego, że episkopat tego kościoła zajmuje jednomyślne stanowisko, wrogie zamiarom króla poślubienia dwukrotnie rozwódki i że na wypadek, gdyby małżeństwo to doszło do skutku, to nawet niezależnie od kwestii, jak będzie rozwiany problem konstytucyjny, stosunek kościoła anglikańskiego do państwa mu stałby ulec fundamentalnej zmianie.



MIERNICZY PRZYSIĘGLY
EMIL FELAU
 przeprowadził się na **Alojzy Wolności II**
 i tam przyjmuje zlecenia na wszelkiego rodzaju prace miernicze.

celem przedstawienia sytuacji wielu rodzin włoskich, a zwłaszcza niemieckich, które przebywają od wielu lat w Hiszpanii i uważają się za obywateli hiszpańskich. Gubernator zobowiązał się do rozpatrzenia każdego poszczególnego wypadku, zachowując pełną swobodę decyzji.

KRÓL KAROL UDAJE SIĘ W STYCZNIU DO WARSZAWY.

Bukareszt. — Koła rządowe potwierdzają wiadomość, że król Karol wyjedzie do Warszawy z oficjalną wizytą w końcu stycznia.

Prasa rumuńska potwierdza doniesienie, że przyjazd króla Karola do Warszawy nastąpi po rewizycie, którą min. Beck złoży min. Antoniescu w Bukareszcie.

Groźba wojny
 japońsko - sowieckiej.

Wiedeń. — Według sensacyjnych doniesień z Tokio, dziennik japoński „Hochi” zapowiada możliwość wybuchu wojny pomiędzy Rosją sowiecką i Japonią jeszcze w ciągu nadchodzącej zimy.

Rosja sowiecka rozbudowuje obecnie w tempie gorączkowym linie kolejową, biegnącą poprzez Chabarowsk do Władywostoku oraz przyspieszyła budowę nowych okrętów wojennych. 66.000 robotników pracuje dniami i nocą nad budową linii kolejowej, oraz nowych fortyfikacji.

LOTNIK SKAZANY NA 6 LAT KATORGI W OBOZIE.

Moskwa. — „Prawda” z Krasnojarska donosi, że lotnik Kukanow, który w dniu 25 sierpnia b. r. spowodował katastrofę samolotu Ant 7 i śmierć 11 osób, skazany został przez trybunał wojenny okręgu no-wosybirskiego na 6 lat robót przysmowych w obozie koncentracyjnym. Kukanow uczestniczył w swoim czasie w ekspedycji, która udała się na ratunek rozbitków „Człuskina”.

BEZROBOTNE KOBIEТЫ SZPILKAMI WYPĘDZIŁY BURMISTRZA Z RATUSZA.

Nowy Jork. — W Pleasantville, w stanie New Jersey grupa 67 bezrobotnych

kobiet obsadziła ratusz. Burmistrz i urzędnicy zbiegli przed kobietami, uzbrojonymi w długie szpilki. Kobiety oświadczyły, że będą okupowały ratusz tak długo, do póki miasto nie postara się dla nich o pracę. Bez pracy są już 60 lat, a w poniedziałek przestano wypłacać im zasiłek. Krewniaki przynieśli im do ratusza materace i żywność. Tymczasem burmistrz i radcy miejscy zebrał się w pewnym lokalu na naradę, by zastanowić się nad sposobami odzyskania ratusza.

Dramatyczna rozmowa
 króla Edwarda z premierem Baldwinem.

Wiedeń. — W razie spodziewanej dymisji całego gabinetu angielskiego, nastąpi — wedle informacji z Londynu — natychmiast rozwiązanie parlamentu angielskiego i rozpisanie nowych wyborów.

Król trwa w dalszym ciągu przy zamiarze poślubienia p. Simpson, domagając się równocześnie ustąpienia Baldwin. W czasie bardzo dramatycznej rozmowy, Baldwin miał oświadczyć królowi, iż trudno mu będzie znaleźć w obecnej chwili innego premiera, ponieważ zarówno stronnictwa rządowe, jak i opozycyjne nie podejmą się misji utworzenia nowego gabinetu.

Nawet angielska partia robotnicza sprzeciwia się małżeństwu króla z p. Simpson, a to z uwagi na większość swych wyborców „nastrojonych religijnie, mimo przynależności do tej partii.

Poza tym cała opinia publiczna Anglii nie może przebaczyć p. Simpson jej drugiego już z rzędu rozwodu. Zaznaczyć również należy, że największy nacisk na rząd i kościół wywierają w Anglii tamtejsze siery purytanckie, usposobione oczywiście wrogo wobec p. Simpson.

Wiadomości, nadchodzące ze stolic państw europejskich, zaznaczają zgodnie, że z uwagi na dominujące stanowisko imperium brytyjskiego, dosłownie cały świat śledzi z niebywałym wprost napięciem przebieg tego konfliktu, po-

A można było tego uniknąć?



Ból zębów jest przeważnie następstwem nieregularnej lub niewłaściwej ich pielęgnacji. Zęby tylko wtedy będą zdrowe i piękne, jeżeli przy oczyszczeniu usuwane będą resztki jedzenia, sprzyjające powstawaniu bakterii. Czyszczenie zębów Kalodontem — oto właściwy sposób ich pielęgnacji. Łagodna pasta czyści gruntownie zęby, delikatna pasta polewuje emalję, a Sulfuricinoleat skutecznie zwalca kamień nazębny i zapobiega jego tworzeniu się.

Uwaga! Wypróbujcie nowy eliksir Kalodont, oszczędny w użyciu, skoncentrowany, o wybitnych właściwościach antyseptycznych. Duży flakon zł. 3.—

KALODONT

PRZECIWKAMIENIOWI NAZĘBNEMU

wstąpiło w chwili, kiedy cała Europa przeżywa atmosferę niepokoju i niepewności. W interesie całego świata leży więc jak najszybsze zlikwidowanie konfliktu.

Koła angielskie zaznaczają, że jeżeli król Edward zaapeluje w sprawie swego małżeństwa do narodu, to bezwzględnie natrafi i z tej strony na zdecydowane sprzeciw zarówno purytanów, jak i konserwatystów.

Nie można jednak oprzeć się wrażeniu, że król Edward spowodował ten konflikt, aby mieć pretekst do abdykacji.

Yorku odwiedził ponownie króla w pałacu buckinghamskim i odbył z nim krótką rozmowę.

Brytyjskie Towarzystwo Radiowe otrzymało w ostatniej chwili wiadomość, że król Edward występuje w ciągu najbliższych 48 godzin oredzie do narodu przez radio londyńskie.

POWRÓT KS. YORKU DO LONDYNU

Londya. — Brat króla Edwarda ks. Yorku powrócił wraz z małżonką do Londynu. Para książęca odwiedziła natychmiast po przybyciu królową Mary, odwoliła natomiast swój udział w szeregu imprez natury towarzyskiej. Ks. Yorku jest — jak wiadomo — drugim dzieckiem synem zmarłego króla Jerzego i jako brat króla Edwarda VIII, ewentualnym następcą tronu na przypadek, gdyby król Edward VIII nie zawarł małżeństwa i pozostał bez potomka.

Dramatyczna noc w Londynie

DECYZJA, ZAPADNIE
 Londyn. — Noc z czwartku na piątek była w całym tego słowa znaczeniu nocą niezwykle dramatyczną. Minęła ona w atmosferze gorączkowych narad i

W PONIEDZIAŁEK.
 konferencji sfer oficjalnych W. Brytanii.

W związku z rozmowami króla Edwarda z królową-matką, księciem Yorku i premierem Baldwinem, koła parlamentarne twierdzą, że decyzja powzięta przez króla, stanie się faktem z chwilą jej ogłoszenia w Izbie gmin, to znaczy w poniedziałek.

W piątek przed południem zebrał się na naradę gabinet angielski, a następnie Izba Gmin. W tym samym czasie książę

NA SEZON ZIMOWY POLECAMY:
 BIELIZNĘ, PONCZOCHY, SWETRY, KAPELUSZE, CZAPKI, MATERIAŁY MĘSKIE NA UBRANIA i. t. p.

Nowootwarty skład chrześcijański

Alojzy LUŚAR i Michał SZYCH

Częstochowa, ul. Piłsudskiego róg ul. Katedralnej, gmach hotelu „Polonia”.
DUŻY WYBÓR! CENY NISKIE!

CHRZEŚCIJANSKA WYTWÓRNIA
MEBLI NOWOCZESNYCH
Antoniogo Sądzińskiego
 ul. N. M. Panny Nr. 21.
 Przyjmuje zamówienia, oraz posiada okazynie do sprzedania **aplaintę — jony dąb.**

rozwijają swoje przedsiębiorstwa, których nietylko nie ubywa, ale gromadzi się coraz więcej.

A jednak w Poznańskim i na Pomorzu, chociaż napór żydów, korzystających z dobrodziejstwa naszej Konstytucji, był tak wielki, jak nigdy, nie utrzymali się i nie mogli zamieszkać tych dzielnic, tak jak chcieli. To też tam moralność, zarówno handlowa jak i społeczna, stoi na daleko wyższym poziomie, niż u nas, ale też Poznań posiada zaledwie dwa procent żydów, Bydgoszcz — półtora procent, Inowrocław — pół procent, a taki Pelplin, przy pięciu tysiącach ludności, ani jednej rodziny żydowskiej.

Pomimo to, chociaż zdawało się, że w tych miastach nie powinna zaistnieć kwestia żydoska — czujność jest tam tak wielka i obawa tego, co się dzieje w b. Kongresówce, że celem obrony interesów narodowych i chrześcijańskich, powstała tam instytucja „Chrześcijańska Liga Pracy”, której zadaniem jest między innymi:

- „Przestrzeganie, by członkowskie warsztaty pracy były nieczynne w niedziele i święta, ustanowione przez przepisy władzy państwowej.
- „Krzewienie oświaty i propagowanie etyki i kultury chrześcijańskiej.
- „Czuwanie, aby członkowie nie zezwalał osobom niechrześcijańskim na przybieranie nazwisk i imion swolch, ani też nie używać swych nazwisk, jako firmy do niechrześcijańskich warsztatów pracy.
- „Wciągnięcie społeczeństwa chrześci-

jańskiego do planowej rozbudowy siły gospodarczej, potęgi i mocarstwa Państwa Polskiego.

I t. d. Otóż ta „Chrześcijańska Liga Pracy”, mająca jako główne cele obronę polskiego stanu posiadania, popieranie i tworzenie nowych warsztatów pracy, walkę z bezrobociem oraz krzewienie zasad moralności chrześcijańskiej w życiu społecznym, dąży do tego, żeby w Polsce było inaczej, niż jest, żeby kapitał był w rękach elementu rodzimego, który rozumie interesy i potrzeby swego państwa i narodu. Kapitał ma mieć charakter twórczy, gdyż w miarę jego rozrostu powiększa majątek narodowy. Tymczasem kapitał w Polsce jest w rękach elementu, językiem i duchem nam obcego, który dla interesów narodu i państwa polskiego, nie ma zrozumienia, który eksploatuje skarby polskiej ziemi i siłę polskiego robotnika, aby zyski wywozić zagranicę i powiększać majątek swojego narodu i zatrudniać zyskiem na Polskę obcego robotnika, ale milionami złotych z Polski wyciągającymi tworzyć palestyński raj dla żydów.

Tymczasem, długotrwałe przesilenie gospodarcze, zrzuwające dziesiątki tysięcy warsztatów pracy i pozbawiało miliony ludzi możności zarobkowania, a przez to nawet dachu nad głową, co przeszkadza odpowiedniemu wzmocnieniu sił obrony Państwa.

A stan ten uzdrowić może tylko wtedy społeczeństwo polskie, gdy przeciwstawi tym dążeniom obcego kapitału własną potęgą i niezniszczalną tamę.



Król Edward VIII



P. Bessie Simpson.

Bessie Wally Simpson

którą pragnie poślubić król Edward VIII

Pani Simpson, którą król Edward VIII pragnie poślubić, jest Amerykanka, Bessie Wally Warfield I-o voto pani Spencer, II-o pani Simpson, liczy obecnie 41 lat. Urodziła się ona w Baltimore i pochodzi ze znanej rodziny baltimorskiej. Ojciec jej spokrewniony był z jednym z gubernatorów stanu Maryland, który nosił to samo nazwisko.

W r. 1916, licząc lat 20 Wally — jak ją nazywają w gronie przyjaciół — poślubiła w Baltimore młodego porucznika lotnika, Spencera, przydzielonego do amerykańskiej marynarki wojennej. — Małżeństwo to jednak nie było szczęśliwe i w r. 1925 uległo rozwiązaniu. Pani Spencer, jako rozwódka, wyleciała do Europy, i w r. 1928 poznała w Londynie

znanego w kołach towarzyskich Ernesta Simpsona, byłego oficera gwardii angielskiej, absolwenta amerykańskiego uniwersytetu w Harvard, który był na klerem na giełdzie zbożowej. Simpson, który był wówczas żonaty ze znaną pięknością amerykańską Dorotą Parsons, rozwiódł się z pierwszą żoną i w roku 1928 poślubił ówczesną panią Spencer. Z księciem Wally Simpson zetknęła się po raz pierwszy przed 3-ma laty. Małżeństwo z Ernestem Simpsonem uległo rozwiązaniu przed miesiącem, dn. 27 października w Ipswich, ale według angielskiego ustawodawstwa rozwodowego, zatwierdzenie rozwodu następuje po 6-ciu miesiącach. W chwili obecnej więc, król Edward nie może



Niech Radion pierze za Ciebie: chroni bieliznę i oszczędzi Ci wiele trudu

RADION

idealny środek samopierący

jeszcze pani Simpson posłubić. Bliska przyjaźń z królem trwała już przeszło dwa lata. Wally Simpson uchodzi za czarującą i dowcipną kobietę, o wielkich zaletach towarzyskich. Jest ona przystojna, nie wysoka i smukła brunetka, zawsze doskonale ubrana, jej ulubionym zajęciem jest ogrodnictwo i sztuka kulinarna. Znana jest rzeczą, że z zamilo-

waniem gotuje ona sama potrawy dla gości, odwiedzających ją, m. in. i dla króla. Ani z pierwszego, ani z drugiego małżeństwa pani Simpson dzieci nie posiada.

Gazety londyńskie, które zamieszczają po raz pierwszy wielkie fotografie p. Wally Simpson, są rozchwytywane i znacznie zwiększyły swoje nakłady.

Abdykacja nieunikniona

Książę Jorku królem Anglii? — P. Simpson wyjechała do Francji.

Wiedeń. — Wedle najświeższych doniesień, abdykacja króla Edwarda ma być kwestią nieuniknioną. Król po da do wiadomości narodu swoją rezygnację z tronu w drodze orędzia, wystosowanego pod adresem parlamentu angielskiego.

W razie abdykacji odjedzie król Edward z p. Simpson natychmiast do Argentyny. Dni premierostwa Baldwin są — według ogólnej opinii publicznej — policzone. Jako przyszłych premierów wymienia się obok Winsto na Churchilla także Lloyda George'a i Archibalda Sinclaira. Premier Baldwin wyraził się ub. nocy, że tylko jakiś cud mógłby zapobiec abdykacji króla.

Następcą króla Edwarda w razie jego abdykacji będzie książę Yorku. Taką opinię wyrażają koła rządowe w Londynie.

Koła polityczne oświadczają zgod-

nie, że obecnie są tylko dwa wyjścia z krytycznej sytuacji: albo gabinet po da się do dymisji, albo król Edward zrezygnuje z tronu.

„Morning Post“ podaje od siebie następujące możliwości: król podporządkuje się woli parlamentu swego państwa i zrezygnuje z małżeństwa, król poślubi p. Simpson bez zezwolenia parlamentu, a w tym wypadku rząd musi się podać do dymisji.

O godz. 1.30 w nocy wrócił król z pałacu Buckingham do zamku Belwederskiego obok Windsor, nie ustąpiwszy od swej decyzji ani na włos.

Kilka dzienników donosi, że p. Simpson, która na wieść o komplikacjach wywołanych projektem małżeństwa króla Edwarda dostała rozstroju nerwowego, — wczoraj wieczorem wyjechała do Francji, gdzie ma czekać dalszego rozwoju wypadków.

Niech żyje król!

— okrzyki przed domem p. Simpson.

Wiedeń. — W drugim dniu kryzysu konstytucyjnego w Anglii, wysuwają członkowie gabinetu na forum publicznych rozważań kwestię ważności rozwodu p. Simpson, aby w ten sposób umożliwić plany małżeńskie króla.

W tej kwestii przeprowadzone będą bardzo szczegółowe badania, z jakich powodów rozwód p. Simpson został przeprowadzony. Prokuratoria angielska ma, wedle obowiązujących przepisów, prawo unieważnienia rozwodu, o ile okaże się, że postępowanie rozwodowe zostało wszczęte jedynie tylko w celu ponownego wejścia w związek małżeński.

W Londynie twierdzą, że już dnia 27 października, w którym to dniu przeprowadzony został proces rozwodowy p. Simpson, postanowił król Edward poślubić ją. Koła zbliżone do dworu przypominają w związku z tym że z okazji ślubu księcia Kentu z ks. Maryną, zostało, wbrew wszelkim oczekiwaniom, przyjęte w pałacu Buckingham odwolanie. Stało się to z tej przyczyny, ponieważ ówczesny książę Wali pragnął zaprosić na to przyjęcie p. Simpson. Z tego też powodu zrezygnowała rodzina królewska z wydania przyjęcia.

Wedle dalszych doniesień, oświadczyć miał król Edward swemu przyjacielowi lordowi Deby, że dotąd miał w swoim życiu tylko 10 proc. przyjemności, a 90 proc. nudów i zmart-

wień. Od czasu jednak, kiedy poznał p. Simpson, sprawa ma się odwrócić. Czy muszę naprawdę zrezygnować ze wszystkich przyjemności li tylko dlatego, że jestem królem — zakończył król Edward swoją rozprawę z lordem Derby.

Nie można zaprzeczyć, że szerokie masy narodu angielskiego odnośnie są z pełnym zrozumieniem do stanowiska króla. Tłumy ludności, które zgromadziły się w ubiegły czwartek późnym wieczorem przed domem, w którym mieszka p. Simpson, wołały głośno: „Niech żyje król!“ Na ulicach sprzedawano widokówki z podobizną króla Edwarda, spoglądającego na p. Simpson.

Natomiast arystokracja i dominacja w dalszym ciągu przeciwnie ma-

PRACOWNIA SUKIEŃ I OKRÓW DAMSKICH
J. BENTKOWSKIEJ
 ul. Śliska Nr. 4 m. 5 (parter prawa oficyna)
 Poleca najnowe modele. • Wykwintne wykonanie.
Doskonale kroj. Ceny niskie.

Stanowcze „nie” Baldwin

Londyn. — Aby wyjaśnić nieporozumienia i związane z nimi pogłoski na temat możliwości związku morganatycznego króla, premier Baldwin zabrał głos o godz. 16.45 pod koniec posiedzenia Izby Gmin oświadczając, że rząd nie zamierza wprowadzić żadnego ustawodawstwa, które ułatwi królów zamierzonych z jego małżeństwo oraz że rządy domniemy są w tej mierze całkowicie solidarne z rządem brytyjskim.

Premier oznajmił, że sytuacja morgana-

żestwu króla z p. Simpson. „Król musi zrezygnować, albo ustąpić“ — oto odgłosy nadchodzące z Kanady. Żadne dominium brytyjskie — twierdzą koła zbliżone do rządu — nie wyśle na koronację swego przedstawiciela, o ile król nie zaniecha swego planu małżeństwa z p. Simpson.

Sprzeciw ludności wobec możliwości abdykacji króla wzrasta i znajduje wyraz w paru dziennikach najbardziej rozpowszechnionych.

„Daily Mail“ — jak donosi Reuter zamieszcza informacje, że wczoraj na zgromadzeniu publicznym w Albert-Hallu 7000 obywateli urządzało owa-ację na cześć króla, śpiewającą z niezwykłym entuzjazmem hymn królewski.

Gazeta pisze z powodu tego: „O abdykacji nie może być mowy, gdyż jej zgubne skutki byłyby dla imperium nieobliczalne i wprost katastrofalne, pozbawiając W. Brytanię panującego, który posiada ogromne doświadczenie nieodwołne dla kierowania państwem w okresie bezprzykładnego przesilenia międzynarodowego. Nigdy do tego nie może dojść. Król i ministrowie muszą znaleźć rozstrzygnięcie, nie uciekając się do żadnych eksperymentów.“

Naród chce swego króla, serce narodu jest za nim, który służył imperium tak wiernie i z taką gorliwością.

„News Chronicle“ mówi, że wrastają objawy sympatii dla króla, który stoi przed ciężkim do dokonania wyborem. Abdykacja króla — pisze gazeta — byłaby nieszczęściem.

INTERWENCJA KSIĘCIA YORKU U BALDWINA.

Londyn. — Wielką wagę przywiązuje się do rokowań, jakie prywatny sekretarz księcia Yorku — sir Eric Mieville — przeprowadził w piątek rano na Downing Street z prem. Baldwinem.

Przebieg tej rozmowy narazie jest nieznany. Przypuszcza się jednak, iż stała ona w ścisłym związku z kwestią następstwa po królu Edwardzie.

KONIEC KARIERY PRZYWÓDCY KOMITERNU — DYMITROWA.

Moskwa. — Jeden z czołowych przywódców Kominternu — Dymitrow, za swoje niepowodzenia w organizowaniu „frontów ludowych“ i za kleskę, poniesioną przez komunistów w Hiszpanii, został zesłany na Sybir do obozu koncen-



Zastępowca we wszystkich większych miastach Polski
 Niezrównana katalka z przepisami Dra A. Oetkera
 z. p. „Dobra gospodyni nie zapomina“ jest de miodu
 dla wszystkich sklepach kolonialnych, zastępowca
 z i u naszych zastępców. Cena obniżona 50%

tracyjnego. Dymitrow za kilka miesięcy swojej pracy propagandowej otrzymał od rządu bolszewickiego kilkadziesiąt milionów rubli. Plan Dymitrowa, który obejmował Niemcy, Hiszpanie, Francję, Skandynawię i inne kraje Europy oraz zamorskie — całkowicie zawiódł.

22,000 żołnierzy sowieckich

walczy pod Madrytem.

Paryz. — Jak „Figaro“ donosi, w obronie Madrytu ma wziąć udział 22.000 żołnierzy sowieckich.

Dziennik ostrzega Francję, by nie wryła oszustwu t. zw. demokracji hiszpańskiej, ponieważ bolszewicy Hiszpania jest całkowicie zależna od iberyjskiego związku anarchistów.

Obrady w Walencji 62 posłów parlamentarnych, na ogólną liczbę 484 posłów, są nieważne, ponieważ do ważności obrad jest konieczna obecność trzeciej części wszystkich posłów.

408 TYS. BEZROBOTNYCH FRANCUZÓW POBIERA ZASIŁKI.

Paryz. — Według urzędowych zestawień liczba bezrobotnych pobierających od państwa zapomogi wynosiła na dzień 21 listopada rb. 408.000 osób. W tym samym czasie roku ub. liczba ta była o 4 tysiące mniejsza.

Belgijscy socjaliści

wystąpił przeciw sprowadzaniu robotników z Polski.

Bruksela. — Ostatnio pisaliśmy kilkakrotnie o „toczących się w Brukseli rokowaniach w sprawie sprowadzenia do miejscowych kopalń polskich robotników.“

Rokowania, jakie toczyły się między przedstawicielami Polski i Belgii, natrafiały na tę trudność, iż do robotnika naszego wrogo jest nastawiona belgijska partia socjalistyczna. W czasie ostatnich zaburzeń strajkowych spokój panował jedynie tylko tam, gdzie pracowali Polacy i mimo agitacji wywołanej robotnikami nasz nie dał się namówić do popierania wspólnego frontu socjalistyczno-

komunistycznego. Tego polskiemu wychodzić nie mogą darować socjaliści i doszło już do takich absurdów, że jeden z ich przywódców, Louis Fierard, wystosował list otwarty do króla, w którym domagał się wyrzucenia z Belgii obcych robotników, przyczem list ten skierowany był wyłącznie przeciw Polakom. Emigrantów naszych obronili jednak przed atakami socjalistyczno-komunistycznymi katolicy i liberali. Nieznaczną tylko część wyhodźców powróciłka do Polski, przyczem podróz ich odbyła się na koszt rządu belgijskiego.

W chwili obecnej mimo, iż kopalnie belgijskie nie są w stanie wykonać zamówień, jakie otrzymują na węgiel i należąca z nimi po kilka miesięcy, socjaliści przeciwni są zwiększeniu ilości górników, widząc w tym dla siebie niebezpieczeństwo, gdyż robotnicy nasi, którzy tu przybyli, nie poddiliby się ich agitacji, podobnie jak to dzieje się z tymi, którzy tu już pracują. Do jakiego stopnia socjaliści belgijscy nienawidzą polskiego robotnika, może poświadczyć fakt, iż przez Izby deputowanych, Kam. Hiluysmans, jeden z szefów partii socjalistycznej i burmistrz miasta Antwerpii, wysłał obecnie protest do burmistrza Van Zeelanda przeciw sprowadzeniu robotników obcych, oświadczając, iż brakowi węgla można zaradzić przez wniesienie kontyngentów na węgiel obcy i kupowanie go zagranicą. Czyli, że w miejscie podniesienia produkcji krajowej socjaliści belgijscy wolą kupować węgiel zagraniczny i pozbywać się swych dóbr.

WSPÓLPRACOWNICY CZERWONEGO GENERALA.

Moskwa. — Komendant międzynarodowej czerwej brygady w Madrycie, gen. Kleber, złożył oświadczenie, w którym przedstawia motywy, dlaczego on i inni komuniści zdecydowali się na udział w walkach przeciwko wojskom powstańczym gen. Franco.

„Udałem się do Hiszpanii — mówił gen. Kleber — ażeby w myśl znanego oświadczenia Thaelmana, atakować faszyzm tam, gdzie on dopiero powstaje.”

Wśród moich najbliższych współpracowników znajduje się znany pisarz nie miecki Ludwik Renn, z ramienia partii komunistycznej włoskiej Nicoletti i Petardi, oraz dowódca batalionu włoskiego Leoni...

POMOC SÓWIECKA BUDZI OBUŻENIE WE WŁOSZECH.

Mediolan. — Odbiłyśmy transporty broni z Rosji Sowieckiej dla bolszewików hiszpańskich wywołują we Włoszech coraz większe zaniepokojenie i oburzenie. Prasa zamieszcza obszerne artykuły na ten temat.

Bruksela. — W Antwerpii dokonano rewizji w ośrodkach partii komunistycznej pod zarzutem organizowania zaciągu ochotników dla rządu hiszpańskiego.

Podjeżrane manewry

floty sowieckiej u wybrzeży Norwegii. Oslo. — „Tidens Tegn“ donosi z Trondheim, że u wybrzeży północnej Norwegii, częściowo nawet z naruszeniem strefy trzech mil morskich, odbywają się ustawnie ćwiczenia floty sowieckiej, a mianowicie łodzi podwodnych, torpedowców i okrętów do stawiania min. — Niejednokrotnie obserwowano skupienia około 20 jednostek. Z sowieckiej strony utrzymują, że łodzie podwodne prze prowadzają... studia oceanograficzne i obserwują Goltstrom(!).

W Norwegii północnej, gdzie zdają się być jasno sprawę z niebezpieczeństwa, jakie zagraża ze strony Rosji sowieckiej, nikt nie wierzy w te sowieckie „badania morskie“.

Brak mięsa i tłuszczów w Niemczech.

Berlin. — Wobec wzrastającego w obecnym sezonie braku tłuszczów i mięsa na wewnętrznym rynku niemieckim, za ostrono przepisy, dotyczące konsumpcji. Z jednej strony ostatnie zarządzenia umożliwiają najbardziej warstwie ludności uzyskanie większych ilości tłuszczu sztucznych (margaryny) po obniżonych cenach, ustalając zamiast dotychczasowego kontyngentu 6 kg., 10 kg margaryny po cenach niższych na głowę rocznie.

Z drugiej strony ministerstwo żywienia Rzeszy wydało zarządzenie, aby wszyscy producenci mleka i hurtownicy masła odbiorcom swoim dostarczali masła w ilościach o 20 proc. mniejszych, niż w październiku b. r. Potrące 20 procent dostarczane ma być do państwowej centrali mleczno-tuszczonej. Podobne rozporządzenie o b e j m u je również wszystkie inne produkty tłuszczowe. — Drobni rzemieślnicy otrzymywać będą przydział mięsa w ilości ustalonej według kontrolowanych list odbiorców. Konsument wnoszą na specjalne listy ilość osób w poszczególnych gospodarstwach domowych. Listy te rozsyłane będą do mieszkańców w ciągu grudnia. W uzasadnieniu tego rozporządzenia wspomniano o tendencjach skupywania i gromadzenia zapasów ze szkoda dla ogółu.

BOMBARDOWANIE WYBRZEŻY HISZPAŃSKICH.

Londyn. — Rząd powstańczy w Burgos zawiadomił rząd brytyjski, że w okresie przed 15 grudnia nastąpią ataki dzienne i nocne na wybrzeże hiszpańskie, między przyłądkiem San Antonio i Marbella, na zachód od Malagi. Bombardowane będą wszystkie okręty, mające pozór nieprzyjacielski. Rząd w Burgos zawiadamia je

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci męża i ojca naszego
HENRI BRANCHE
zostanie odprawione nabożeństwo żałobne, za pokoję Jego duszy w katedrze św. Rodziny,
w środę dnia 9-go grudnia r. b. o godzinie 8-ej rano, na które zapraszają przyjaciel i znajomych
Żona i dzieci.

NOWI SENATOROWIE GDAŃSCY WROGAMI POLSKI.

Gdańsk. — Agencja „Press“ donosi, że nowoobрани senator do spraw gospodarczych W. Miasta nadradca dr. Schiemmel, znany przede wszystkim niemiłością do Polski i narodu polskiego.

W całej swojej dotychczasowej działalności publicznej występował senator Schiemmel przeciw uprawniom Polski w Gdańsku. Szczególnie głośno był jego wystąpienia przeciw składowi Rady portu. En. Schiemmel wyrażał uparcie zapatrywanie, że Polacy nie powinni zasiadać w Radzie portu i współdecydować o polityce i gospodarce portowej W. Miasta.

Drugi nowoobрани senator Grossmann jest mężem zaufania „Gauleitera“ Alberta Forstera.

Obaj nowi członkowie senatu W. Miasta są zdecydowanymi wrogami Polski, dlatego też wybór ten dokonany przez hitlerowską większość Volkstagu, posiada szczególną wymowę polityczną.

CZERWONI NIE WIERZA W UTRYMANIE MADRYTU.

Salamanca. — Ogłoszony już kilkakrotnie przez czerwona rozgłoszenie madrycką Union Radio komunikat, daje wyobrażenie, że jak dalece beznadziejną uważa się sytuację w stolicy wśród samych czerwonych.

Komunikat stanowi wezwanie, przewodniczącego socjal-demokratycznej partii w Madrycie, aby wszyscy kierownicy okręgowi zjawili się natychmiast celem otrzymania zezwolenia na wyjazd ze stolicy i oświadczenia, czy zezwolenie to zostanie wykorzystane.

Oznacza to więc, że również zdolnym do walki umożliwiają czerwoni wyjazd z Madrytu.

4 miesiące więzienia za obrazę Narodu Polskiego

Kielce. — Sąd okręgowy w Kielcach rozpatrywał sprawę Chaima Opatowskiego o Kielce o znieważenie Narodu Polskiego.

Akt oskarżenia zarzuca Opatowskiemu, że w dniu 16-go lipca b. r. na pogrzebie zabitego żyda Moju Gurdena nawoływał współwyznawców do bicia Polaków przy czym był Naród Polski, mówiąc, że wszystkich Polaków trzeba wyrzącać, a do policjanta, który go aresztował, powie dzał: „Wasza władza wkrótce się skończy“.

Świadkowie w całej rozciągłości potwierdzili zarzuty, stawiane oskarżonemu

Sąd skazał Opatowskiego na cztery miesiące więzienia.

PROTEST WŁAŚCICIELI KAMENIOLOMÓW.

Warszawa. — W zrzeszeniu przemysłowców budowlanych w Warszawie odbyło się nadzwyczajne posiedzenie sekcji właścicieli kamieniołomów na Wołyniu i w Kieleckim. Powodem zwolania zebra nia była sprawa poważnych zakupów kosi k: kosi graniewej, dokonanych ostatnio w Szwecji, wartość których sięga kilku milionów złotych. Według obliczeń właścicieli kamieniołomów, import kosi k zgra nicznej spowodował stratę blisko pół miliona dniówek dla polskich robotników za trudnienia przy wydobyciu i obróbce kamienia. Zainteresowane organizacje wy stąpią z protestem do ministerstwa przemysłu i handlu i ministerstwa komunikacji.

15 grudnia posiedzenie Sejmu

Warszawa. — Do ferii świątecznych od będą się jeszcze dwa posiedzenia Sejmu. Najbliższe posiedzenie odbędzie się o koło 15 b. m., a następcie około 22 b. m.

OBŁĘZENI W DOMU PRZEZ STADO WILKÓW.

Wilno. — Z Giębkokiego donoszą, że stado wilków, złożone z pięciu sztuk napadło na zagrodę Dymitra Niedźwiedkiego w zaścianku Białozory.

Wilki pozostawały koło zabudowań dwie godziny, uniemożliwiając domownikom opuszczenie mieszkania.

Następnego dnia zarządzono oblawę w iessie Zgnieblota i zabito trzy wilki na 7 ościanych.

POSIEDZENIE NOWEJ RADY MIEJSKIEJ W ŁODZI.

Łódź. — W związku z uprawomocnieniem się wyborów do rady miejskiej w Łodzi, zarząd m. Łodzi zwołał na d. 7 b. m. wieczorem do sali rady miejskiej posiedzenie likwidacyjne rady przybycznej przy tymczasowym prezydencie m. Łodzi. Wymienione posiedzenie będzie ostatnim w kaden cji rady przybycznej. Jeżeli chodzi o nową radę miejską, to pierwsze jej po siedzenie odbędzie się najprawdopodobniej dn. 17 b. m. W związku z tym posiedzeniem poszczególne kluby radzieckie rozpoczęły już obrady nad składem przyszłych władz magistratu

PLASZCZE I UBORY MĘSKIE i WOJSKOWE wykonuje W. Matejczyk, Czeszochowa, III Aleja 50.

NOWOTWORZONY „Bazar Galanteryjny“ poleca wszelką konfekcję i drobnią galanterję. Wielki wybór wyrobów porożyczożnych.
M. PLEBAŃCZYKOWA CENT NISKIE, Aleja Wolności 10.

K. SOCZEK
OPTYK DYPLOM.
CZESZOCZOWA, II ALEJA 16 — tel. 22-33.
CENT NISKIE.

Sytuacja wojenna w Hiszpanii

Payrz. — Od kilku dni charakter wojny domowej w Hiszpanii uległ pewnej zmianie. O ile w ostatnim czasie wszystkie niemal wszystkie oba strony walczących koncentrowały się dookoła Madrytu, a na innych odcinkach panował niemal zupełny zastój w operacjach, to obecnie na froncie madryckim widzimy przyswowe „drępienie na miejscu“, większe zaś od wienie zanotować należy na innych frontach, zwłaszcza na północy.

Komunikaty obu stron stwierdzają zgodnie, że poza działalnością lotniczną na froncie madryckim panuje niemal zupełny spokój. Charakterystyczne jest, że komunikat rządowy, wbrew swym poprzednim doniesieniom o sukcesach, stwierdza obecnie, że pozycje obu stron nie uległy zmianie.

Z drobnych operacji należy zanotować niepowodzenie akcji czerwonych, którzy chcieli przywrócić połączenie kolejowe między Aranjuezem a stolicą.

Komunikaty powstańczy podaje, że stręfa bezbezpieczeństwa, wyznaczona w Madrycie przez gen. Franco, została wyzyskana przez czerwonych w celu utworzenia tam składów broni i amunicji.

Położenie na innych frontach przedstawia się następująco:
Na froncie biskajskim ożywiła się akcja artylerji i karabinów maszynowych. Na

froncie Alava, szczególnie pod Villa Real, czerwoni bronią się zaciekle, nie bacząc na poważne straty w swoich szeregach.

Na odcinku Guadarrama i Somoserra akcja ograniczała się do słabego ognia artyleryjskiego.

W Austurii napór przeciwnika, po ostatnich niepowodzeniach, osłabł bardzo znacznie. Zrezygnowany powstańców pozwolił wziąć do niewoli oddział czerwonych. Jeńcy opowiadają, że w ciągu srody podczas walk stracili czerwoni ponad tysiąc zabitych i rannych, których sami pospiesznie usuwali z pola walki przy pomocy około 100 samochodów ciężarowych.

Dalej opowiadają jeńcy, że przeciągająca się wojna i znaczne niepowodzenia wywołały już w szeregach czerwonych wielkie zmęczenie i rozczarowanie.

Dywizja Soria donosi, że pod Guadala ja ra udało się oddziałom powstańczym zdobyć nowe wysunięte pozycje.

Armia południowa nie podaje narazie żadnych nowych szczegółów.

NA GWIAZDKĘ poleca Magazyn Obuwia i własna pracownia
M. LICHANSKI III Aleja 50
w wielkim wyborze w różnych rodzajach obuwia, oraz śniegowców i kaloszy po niebywale niskich cenach.



IMPONUJĄCY WYNIK ZBIORKI DORAŻNEJ W WARSZAWIE.

Warszawa. — Przeprowadzona na terenie stolicy bezpośrednio zbiórka ofiar na rzecz pomocy zimowej bezrobotnym przy... 158.500 zł. pochodzi ze zbiórki i z worków komisji...

Wyrok w sensoryjnym procesie mjr. Zajęczkowskiego.

Lublin. — Sąd okr. ogłosił wyrok w sprawie mjr. Zajęczkowskiego, oskarżonego przez b. sekretarza BBWR. Lisa Błonskiego o znieważenie.

Sensacja wyroku brzmi następująco: w sprawie Adama Zajęczkowskiego, oskarżonego o to, że napisał, wydał i rozpowszechnił ulotkę p. t. 'Kim jest p. Sieniśław Lis-Błonski' w Lublinie 12 sierpnia 1935 r....

Przewodniczący rozprawy ogłosił ustnie motywy wyroku. M. in. stwierdził, że w sprawie wskazania i odania w ręce policji s. p. Korczaka, sąd nie może ustalić, czy to nastąpiło na tle politycznym...

ZAMIEC ŚNIEŻNA.

Kielce. — W ciągu ubiegłej nocy na terenie Kielecczyzny szalała silna zamieć śnieżna, pokrywając ziemię grubą warstwą.

Aresztowanie oszustów

37mciu inwalidów, którzy wojny nie widzieli, pobierało nierównie rentę ze Skarbu Państwa.

Lwów. — Na polecenie władz sądowych aresztowano we Lwowie 87 rejonowych inwalidów wojennych, pobierających od dłuższego czasu bezprawnie rentę ze skarbu państwa.

Aresztowano wówczas urzędników referatu: Strzelnickiego, Dolezka-Olipnickiego, Spychałę i innych. Ogółem aresztowano wówczas 15 osób.

Sledztwo prowadzone przez sędziego śledczego do spraw szczególnej wagi dr. Walińskiego rozszerzyło się z biegiem czasu coraz bardziej, w rezultacie nastąpiły obecnie dalsze rewizje i aresztowania. Wśród aresztowanych jest 7-miu Polaków i 30-tu żydów.

scy aresztowani żydzi byli członkami Związku inwalidów żydowskich, na ządanie sędziego śledczego przeprowadzono w jego obecności rewizję w lokalu związku.

STRAJK W KOPALNI „WUJEK” W BRYNOWIE.

Katowice. — Strajk okupacyjny w kopalni „Wujek” w Brynowie trwa w dalszym ciągu. Pertraktacje nie doprowadziły do porozumienia...

Piątkowe uroczystości św. Barbary patronki górników, obchodzili strajkujący w podziemiach. We czwartek w związku ze strajkiem w tej kopalni wtargnęło kilkadziesiąt kobiet na podwórzo po wyłamaniu bramy.

Morderstwo na ulicy Borysławia Robotnik — Polak zabity nożem przez żyda.

Drohobycz. — W nocy z 1 na 2 b. m. około godz. 2-jej doszło na ul. Kościuszki w Borysławiu do krwawego zajścia. Z pewnej restauracji wyszła grupa robotników naftowych w liczbie 7-miu.

Między obu grupami doszło do zaczepki, a następnie do bójki, w czasie której 28-letni szofer Samuel Kostman reze Rosenbaum rzucił się na 42-letniego robotnika Franciszka Jasińskiego i ugodził go głęboko nożem w okolice serca.

ZŁOTE DOLARY W SZMATACH.

Białystok — Robotnicy fabryki Izaaka Pinesa, sortując wczoraj szmaty, natknęli się na znaczną ilość złotych dolarów, które podzieliili między sobą.

W dniu kwesty

Spotkaliśmy na ulicy pana Leonarda, zagadnąłem go odrazu: — No cóż tam, panie? — Pan Leonard, ubrany w nieskazitelnie skrojaną jeselonkę, w meloniku, ogolonny, upudrowany — napuszył się i rękę wyciągnąwszy przed siebie z niezaprzeczoną darem wielkiego gestu, szepnął: — No, widzi pan... Popatrzyłem — ulicami ciągnęli gesty mężczyźni, kobiety, starcy i dzieci, korzystając z grudniowej pogody.

— Nie daję. Nic nie daję — zamruczał pan Leonard i szybko przecisnął się począł w tamtą stronę ulicy, gdzie było dużo więcej wolnego miejsca.

Kiedy znowu podszedłem do niego ze znaczkiem Pomocy Zimowej, umieszczonym w klapie płaszcza, ironia pana Leonarda przybrała formę bardzo zgrzybliwą. — Ho, ho, chce pan wober mnie odgrywać bohatera — szepnął, usta wykrzywił mu się pogardliwie, przyspieszył kroku.

Poirytowało mnie to trochę. — Więc pana nie obchodził nic, że tyje uczciwych i pożytecznych ludzi u nas w kraju ziębnie, jest bez odzieży i może wyżywić swoich dzieci?... — To jest sprawa... — pan Leonard, który miał wielką wadę organiczną, bo jąkał się, począł rezonować w tej chwili o roli ustroju, państwa i t. d.

— Pan jest w gruncie rzeczy bardzo wygodnym człowiekiem — powiedziałem — życzyłbym panu jednak jednej rzeczy, by kiedyś pan nie mógł wyjść tu na ulicę w tym — w tym meloniku i pięknym ubraniu, lecz znalazł się tu w podartych pantoflach — tytość zawsze pomaga w rezonowaniu, w układaniu pięknych zdań. Oczywiście o dalszym rozmawianiu nie było mowy, pan Leonard pożegnał mnie i przeszedł na drugą stronę ulicy.



Wczeraście w skórze zabezpieczająco od odziebnienia i zacierzenia. NADAJĄCY REKOM MIĘKKOŚCI I BIAŁOŚCI. warem PRAKATOW PERFECTIO

WRAŻENIA I UWAGI.

O uniwersytet robotniczy

Szanowny Panie Redaktorze! Uprzejmię prosimy o umieszczenie tych kilka słów w pocztytnym „Gońcu Częstochowskim”.

Tyle dziś spraw się rozpatruje, tworzy różne partie, organizuje wieca, pomoce, przeróżne bankiety i inne uroczystości, obchodzone nadzwyczaj wystawnie, bogato. Ale nikt nie spojrzy w dół na samo dno świata, gdzie węgoteje nędzarne, młode pokolenie robotnicze...

Nikt o nas nie pomyśli, nie potrafi zniżyć się do naszego poziomu i odczuć nasze pragnienia do twórczej pracy. — Wszystkie przechodzą między nami obojętnie, odnoszą się do nas zimno, nie spieszą z ratunkiem, z pomocą, pod jakąkolwiek postacią. I dlatego my młodzi, dzieci ludu pracującego, ta przyszłość Narodu, zamiast rozwijać się, czerpać czystą wiedzę i umysł szlachetnymi myślami wielkich wieszczów poić, wraściamy jakby organicznie w koło robotnicze z tendencją ku radykalizmowi.

Bo nie ma wyjścia... Bo wszyscy milczący, zimni, obojętni dla nas...

Bo widzimy jawnie, jak nam podobni również bogatych rodziców, mimo braku zdolności w nauce, zupełnej miłości do wiedzy, mogą uczyć się. Jasnym jest, że rolę tu grają pieniądze, których... nie

stety, u naszych rodziców tak mało.

Trzeba zniżyć się do naszego poziomu, trzeba zrozumieć nasze dążenia, naszą czystą miłość do nauki, której chemy, ale... bezpłatnie. Należy uruchomić uniwersytety robotnicze, ale by nauka była w nich w zakresie szkoły średniej i obejmowała wszystkie przedmioty i by dostęp był bezpłatny.

Albowiem dużo twórczych sił spoczywa w dzieciach robotniczych, a pozostałone bez szkoły i pracy stają się podatne do przyjęcia komunizmu, który w tych czasach objął znaczną część młodzieży robotniczej.

To też my, świadomi jego niebezpieczeństwa dla Państwa, młodzież robotnicza, bardziej odporna na propagandę żydo-sowiecką, wołamy o oświatę dla dzieci robotniczych, o uniwersytet robotniczy!

O niechaj głos nas, będący wyrazem pragnienia młodzieży robotniczej, nie bę dzie głošem bez odpowiedzi!

Niech znajdzie zrozumienie i oddźwięk który nada nam potężniejszy ton. Dziękujemy Sz. Panu Redaktorowi za umieszczenie niniejszego listu i pozostajemy z pozowaniem

Stefan Lubieński, Józef Pawłowski, Marjan Dudek, J. Pankowicz, K. W. i St. Z.

Z powodu zlikwidowania LECCZYNI WYŻNĄT b. kierownik lecznicy Lek. wet. St. Biliński udziela porad ul. Jasnogórska 55-

KRONIKA

Table with 2 columns: Location and Time/Event. Includes 'Częstochowa 6 GRUDNIA Niedziela' and 'Dziś — Mikołaja b. Jutro — Ambrogo b. Wschód słońca o godz. 7.31'

— Adoracja w kościele św. Jakóba. Dziś, jako w pierwszą niedzielę miesiąca, w kościele św. Jakóba odbędzie się adoracja Najśw. Sakramentu.

— Z par. św. Antoniego na Ost. Groszu. Porządek nabożeństw w kościele św. Antoniego na Ost. Groszu jest następujący: przez cały adwent oratory o godz. 7-ej r., druga msza św. o godz. 8-ej i pół rano; w niedziele i święta pierwsza msza św. o godz. 7-ej r., druga — o godz. 9-ej r., suma o 10.30 r., nieszpory o godzinie 3 m. 30 po poł.

— „Św. Barbara po lodzie, Boże Narodzenie po wodzie”. Ub. piątek, dzień św. Barbary, o ile można przywiązywać wagę do przyszłów ludowych, stanowią pierwszą wróżbę dla nadchodzącej zimy. Dzień był mroźny i pogodny, a przy słowie na 4-go grudnia głosi: „Św. Barbara po lodzie, Boże Narodzenia po wodzie”. Przepowiednia ta podobno jeszcze nigdy nie zawiodła, a więc na święta możemy się spodziewać odwilży. Jednocześnie jednak meteorolodzy francuscy zapowiedzieli bardzo ostrą zimą i wielkie mrozy na koniec grudnia. Kto miał rację: nasze przysłowia, czy meteorolodzy, okaże się za równie trzy tygodnie.

— Św. Mikołaj. Dziś, w niedzielę, przypada uroczystość św. Mikołaja, arcybiskupa z Myru, opiekuna wdów i sierot. Według pięknej legendy święty ten obdarował trzy biedne dziewczęta kulami złota, które stały się ich posagiem.

— Poswięcenie sztandaru Szkoły Pow. szech. Nr. 10. Dziś, w niedzielę, odbędzie się uroczystość poświęcenia sztandaru 7o kl. Publ. Szk. Powsz. Nr. 10 w Częstochowie (ul. Olczyńska 28).

Program uroczystości: godz. 8.30 Zbiórka młodzieży szkolnej, delegacji zaproszonych szkół, poczwó szlandarowych przed szkołą, godz. 8.45 Wymarsz na nabożeństwo do kościoła św. Zygmunta, godz. 9 Nabożeństwo i poświęcenie sztandaru, g. 10 Powrót do szkoły, wzbijanie gwóźdźi pamiątkowych i wręczenie sztandaru szkole.

— Ferie świąteczne w szkolnictwie zaczynają się 23 b. m. Rozeszły się głoski! zanotowane również przez prasę, jakoby w tym roku miały być przedłużone ferie Bożego Narodzenia w szkolnictwie powszechnym i średnim. W myśl tych pogłosek, rozdanie świądekw póżrocznych i

Dnia 7 grudnia o godz. 19-jej w lokalu Związku Techników Polskich, ul. Kilińskiego 13, p. m. N. Brykański wygłosi referat dyskusyjny p. t. „Psychotechnika a poradnictwo zawodowe”. Wejście bezpłatne.

HUMOR I SATYRA

Zakład o 100 rubli.

Dawid Karabin jest bardzo wojowniczy, ale nie lubi... służyć w wojsku. W Rosji sowieckiej bardzo jest trudno wykreślić się od służby w czerwonej armii. Nie pomagają obcinanie palców t. p. łagodne sposoby z czasów dawnej Rosji. Mimo to Dawid Karabin nie został żołnierzem.

— Jak ty robisz? — pytają go współrodacy?

— Bardzo prosto. Zakładam się.

— Co sobie zakładasz?

— Zakładam się z przewodniczącym komisji o stu rubli, że zostanie uznany za zdolnego do służby wojskowej.

— No i co?

— Jeszcze ani razu nie wygrałem.

Droga.

— Jak ci się powodzi?

— Dzieki, doskonale, jestem na drodze do zrobienia majątku.

— Pozwolisz, że ci kawalek na tej drodze odprowadzę?

Pasażer.

Ze stacji rusza pociąg. Nagle na peron wbiega trzech panów. Zawiodowa stacja pomaga im wskoczyć do jadącego pociągu. Dwóch z nich szczęśliwie dostało się do wagonu, a trzeci zostaje na peronie i mówi do zawiadawcy stacji: — Tamci mnie odprowadzili na dworzec.

Rozmówka na sądle.

W oczekaniu sądu okręgowego dwaj schudnięci odziani w linańde bulawy panowie zabawiają się pokawką.

— Jak ci się zdaje, jaka kara jest cięższa, 20 lat więzienia czy dożywotniak?

— 20 lat naturalnie...

— Dlaczego?

— Bo 20 lat w marnie nie każdy wytrzyma, a dożywotnie więzienie — każdy bez wyjątku.

Rozmowa w knajpie.

— Co twoja żona robi cały dzień?

— Przebacza mi!

Zrozumiałe.

Dwóch mężczyzn rozmawia.

— Uwagam — powiada pierwszy, — że kobiety wydają zbyt mało na suknie!

— Czy pan oszalał, — woła drugi. — Nie jestes chyba żonaty!

— Przeciwnie, ożeniłem się z właścicielką zakładu krawieckiego.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADIO? NIEDZIELA, 6 GRUDNIA.

8'00 Audycja poranna. 9'00 Kąciak rozrywkowy. 10'00 Transm. nabożeństwa z Wilna. 12'03 Poranek muzyczny. „Odgłosy Wileńszczyzny”. „Tary” (z Wilna). 15'00 Recital skrzypcowy Oskara Szumskiego. 15'30 Audycja dla wsi. 16'30 Fragment słuchowskiowy p. t. „Zacisza Czarny”. 17'00 „Podwieczorek przy mikrofonie”. 19'00 „Co to za poeta” — szkic literacki. 19'20 Najpiękniejsze tenory — koncert z płyt. 21'00 Na wesolej lwowskiej fali. 21'30 Koncert z okazji święta narodowego Finlandii. 22'10 „Wesoly wieczer”. wielkie popourni muzyczne.

PONIEDZIAŁEK, 7 GRUDNIA.

6'30 Audycja poranna. 11'30 Audycja dla szkół. 12'03 Koncert zespołu Pawła Ryśana. 12'40 „Nie przeciążajmy dzieci pracą” — pogadanka. 15'15 Fragmenty z oper Donizettiego — płyty. 15'55 „Wszystkiego po trochu” — audycja dla dzieci. 16'30 Piosenki w wykonaniu Choru Wiehlera oraz Żywickiej i Szpilman. 17'15 Koncert kameralny. — 19'00 Audycja żołnierska. 19'30 Koncert muzyki lekkiej. 21'00 „Artystyczna dynastia” — wieczer literacki. 21'30 Wieczer Schuberta. 22'00 Koncert symfoniczny. 23'00 Muzyka taneczna.

ZBIGNIEW RAKOWIECKI SERCA W PANCERZACH

POWIEŚĆ.

„Wszystkie były omawiane w tym właśnie gabinecie.

Mac Gracy pochylił się nad skrzynką i wyjął z niej mikrofon. Schował go do bocznej kieszeni marynarki.

Sir Monclow spojrzał na niego pytająco.

— Mister Gracy, czy nie można w jakiś sposób wykryć przy pomocy tego mikrofonu człowieka, który z niego korzystał?

Detektyw skinął potakująco głową.

— Można, sir Monclow, ale trzeba by wezwać fachowca. A to narobiłoby sporo hałasu.

Sir Monclow aż poderwał się na fotelu...

— Broni Boże, żeby się ktokolwiek o tym dowiedział — zaczął nerwowo mówić — Niech się pan nie obawia — przerwał detektyw. — Nikomu nie powiem Ambasador odechnął z ulgą.

— Dziękuję panu, Mac Gracy.

— Nie widzę dotąd powodu. Narazie proszę odpowiedzieć mi na kilka pytań.

— Proszę.

— Kto oprócz pana i Johna Bradocka ma wstęp do pańskiego gabinetu?

Dyplomata zamyslił się.

— Czy pyta pan tylko o członków ambasady, czy wogóle?

— O wszystkich.

— Przede wszystkim moja córka często tu przychodzi...

— Idzie mi o obcych — przerwał skwapliwie detektyw.

— Z obcych często przychodzi do mnie

syn lorda Goddclave.

— Czy był on kiedyś sam w tym gabinecie? — rzucił detektyw.

— Jest niemal codziennie.

Mac Gracy spojrzał wyraźnie zdziwiony na dyplomata.

— Czy mogę wiedzieć, po co Georg Sleoton przychodzi do tego gabinetu?

— Widzi pan, jesteśmy ze sobą zaprzyjaźnieni przez jego ojca.

— To nie jest jeszcze przyczyna, żeby obcego zostawiać w czasie swej nieobecności w miejscu, gdzie przechowuje się ważne dokumenty — wybuchnął detektyw.

Sir Monclow spojrzał trochę urażony.

— Wybaczyć pan, mister Gracy, ale gabinet ten należy do mego prywatnego mieszkania i mam prawo przyjmować w nim swych przyjaciół.

— Nie mam zamiaru kwestionować tego prawa i niepotrzebnie się pan unoszi. Nie chciałem dotknąć ani pana, ani też syna Georga Sleotona; wydawało mi się tylko dziwnym, że bez przyczyny przesiaduje on w pańskim gabinecie.

— Owszem z przyczyną. Georg Sleoton pracuje teraz nad pewną rozprawą, dotyczącą stosunków na wschodzie Europy i korzysta z mej biblioteki.

— To zupełnie zmienia postać rzeczy. Czy oprócz niego nikt nie przesiaduje w pańskim gabinecie?

— Nie.

— A kto się zajmuje radiem?

— Córka.

— Miss Mary? Hm... A czy pan zna się na radiu?

— Zupełnie nie.

— To znaczy, że tylko miss Mary ma styczność z aparatem.

— No, nie. Jeden z jej znajomych pan Poireur jest z zawodu inżynierem i jak

tylko coś się zepsuje, od razu naprawia.

— A więc i pan Poireur ma wstęp do tego gabinetu?

— Tak, ale on przychodzi rzadko. Może raz na tydzień, a może nawet i rzadziej.

— Wystarczy! Czy to młody człowiek?

— Tak! — w głosie dyplomaty detektyw wyczuł niechęć.

— Można wiedzieć, skąd pan zna pana Poireura?

— Córka mnie z nim poznała.

— Więc miss Mary zna go dobrze?

— Tak przypuszczam.

— Dziękuję panu. Jeszcze jedno pytanie. Kto sprząta w tym gabinecie?

— Pokojówka i mój służący.

— Co to za służący?

Sir Monclow był już zmęczony pytaniami detektywa. Otarł chusteczką spoczone czoło i odparł:

— Tak pokojówka, jak i mój służący, są zupełnie niepodobnymi. Pracują już u mnie 5 lat. Tu się poznali i niedługo mają się pobrać. To typowe okazy służby.

— Aha... czy mógłby kiedyś poznać ową parę?

Sir Monclow spojrzał na detektywa z wyraźnym już niezcierpieniem.

— Każdego dnia, mister Gracy, może pan poznać mą służbę.

Mac Gracy roześmiał się.

— Widzę, że ma pan mnie już dosyć, sir Monclow? Nie szkodzi. Jeszcze dwa pytania i wyjdę.

— Słucham — przeciął dyplomata.

— Ile lat ma służący pana?

— Dwadzieścia dziewięć.

— A pokojówka?

Sir Monclow roześmiał się.

— Tu jest właśnie dziwna tajemnica ich miłości. Niech pan sobie wyobrazi, moja pokojówka jest o 15 lat starsza od

przedsiębiorcą, zatrzymując sobie 51% zysków. I odąd rozpoczęło się dla Polaka z Wileńszczyzny życie, jak z bajki. Żyła złota okazała się bogata, aniżeli przypuszczał Oklend. Eksploatacja szła żywo i fortuna Polaka rosła błyskawicznie. Zakupił sobie piękna rezydencję w pobliżu Toronto, wartości kilkuset tysięcy dolarów.

I wtedy do Antoni Oklend pomyślał o tym, aby bogactwami swymi, zdobytymi w tak nadszpejzany sposób, podzielić się z królową. A że mimo swych bogactw, pozostał człowiekiem skromnym, wyruszył do Chicago i ożenił się tam ze skromną polską manikurzystką, panną Czarnecką. Przywiózł Oklend młodą żonę do Kanady i wprowadził ją do swej rezydencji pod Toronto. Rezydencja to zaiste pańska. Przedstawia wartość kilkuset tysięcy dolarów. Wśród licznej służby jest i kucharka polska, gdyż Oklendowie uznają tylko kuchnię polską. Oprócz aut mają do dyspozycji własny samolot i jacht.

Historia wygląda rzeczywiście nieprawdopodobnie. A jednak jest prawdziwa. Kto w nią nie wierzy, może się zwrócić o potwierdzenie do księdza Szczepana Bubacza, proboszcza parafii Św. Szczepana w Chicago, który udzielił ślubu młodej parze, a ostatnio bawił w odwiedzinach u nich.

R. N.

SZARADA № 541.

Gdy myśl i kolesm świat chcesz objąć szerszy, Wstąp „na jednego” — popatrz, tutaj pierwszy Tu się zabawisz, w twych przyjaciół gronie, Tutaj — to Bachus umysł twój pochłonie... A gdy popłynie trunku srebrna struga, Pomyślisz sobie: „moja droga — druga! Czeka na swego trzeciogo — drugiego! Gdy wróci „Gdzieś był?” — zapyta się tego „Znał piłeś...?!” prosiam!... upomni cię rzewnie A potem... ca potem, to już sam wiesz pewnie. A gdy pierwszy pierwszy ból i żalost „nie swej kłami wyszłasz — to całost.

Rozwiązanie szarady № 541 nadsyłać należy do dnia 9-go grudnia, przyczym uprzednie prosimy o zaznaczenie na kopertach, że zawiera rozwiązanie szarady.

Przy nadsyłaniu rozwiązań prosimy dołączyć poniżej zamieszczony kupon.

Kupon szarady № 541

Rozwiązanie rozsypanki № 540.

POWSTANIE LISTOPADOWE.
Paganini, Ostrona S. Wózsamt (wspak), Strebro, Teleskop, Atala, Nimrod, Irapat, Elew, Lagrange.

Trzynastych rozwiązań szarady nr. 540 nadeszło 10.

Nagrody droga losowania otrzymała pp.: I — Wiesław Waszyński, ul. Św. Barbary 61, II — Stanisław Rydzicki, ul. Krótką 33, III — Krystyna Badrowna, ul. Dąbrowskiego 65.

Wymienione powyżej osoby proszone są o przybycie do Redakcji naszego pisma (III Aleja nr. 52) celem odbioru nagród.

PRZEYSŁAWKA — woda kolońska o smaku jabłkowej — dobrowolnej — jabłoci

Stosowny podarek gwiazdkowy